

**Protokół Nr XIX/2012
z XIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 12 marca 2012 r.**

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
 - stwierdzenie „quorum”.
2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta związanego z realizacją przedsięwzięć inwestycyjnych,
 - b) zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta i spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów,
 - c) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012.
3. Zamknięcie Sesji.

Ad 1. Otwarcie Sesji:

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu o godzinie 16.00 wypowiedział formułę: **„Otwieram XIX Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej”** i powitał radnych, Burmistrza Białogardu, Zastępcę Burmistrza Białogardu oraz pozostałych pracowników Urzędu Miasta.

- stwierdzenie „quorum”,

Według listy obecności jest 17 radnych. Rada jest władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu za zgodą Rady § 34 ust. 2 Statutu Miasta powierzył pełnienie obowiązków sekretarza obrad **kierownikowi Biura Rady Małgorzacie Zimmer.**

Ad 2 Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:

a) zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta związanego z realizacją przedsięwzięć inwestycyjnych

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła L. Szymecka Skarbnik Miasta.

Od godziny 16.05 w obradach uczestniczył radny W. Czurko

Dyskusja:

Radny J. Hańlacz pytał Skarbnik Miasta jak jest różnica pomiędzy nowym a starym kredytem.

Zdaniem Radnego kredyt jest mniejszy o pięćset tysięcy złotych. Znamy roczną obsługę kredytu. Proszę o przybliżenie tych warunków.

L. Szymecka Skarbnik Miasta poinformowała, że poprzednia uchwała dotyczyła zaciągnięcia kredytu na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek z przeznaczeniem na realizację zadań wymienionych w paragrafie 1 projektu uchwały oraz budowy budynku przy ulicy Moniuszki.

Europejski Bank Inwestycyjny udziela kredytu na budowę budynków, pod warunkiem że są one ujęte są w Strategii Rozwoju Miasta.

Skarbnik Miasta poinformowała, że realizacja budowy budynku przy ulicy Moniuszki nie była wymieniona w Strategii Rozwoju Miasta i dlatego nie zostanie sfinansowana ze środków Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Bank który obsługuje środki Europejskiego Banku Inwestycyjnego zasugerował, że kredyt powinien być przeznaczony na spłatę planowanego deficytu, z przeznaczeniem na realizację tych przedsięwzięć.

Skarbnik Miasta poinformowała, że ponownie zostanie przeprowadzony przetarg. Miasto będzie ubiegać się o kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego na realizację wymienionych zadań.

Radny J. Harłacz powiedział, że w poprzednim projekcie uchwały ujęta była budowa budynku komunalnego przy ulicy Moniuszki. W nowym projekcie pozycji tej nie ma.

Radny pytał jak będzie finansowana budowa budynku i dlaczego są dwa kredyty a nie jeden.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że Miasto mogło ogłosić jeden przetarg w wysokości cztery miliony dwieście tysięcy złotych, który jest zapisany w załączniku nr 4 do uchwały budżetowej, są to źródła pokrycia deficytu ale wtedy Miasto mogło wziąć tylko jeden kredyt komercyjny na mniej korzystnych warunkach niż z Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Miasto chce zmniejszyć koszty. Środki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego to grant o niższym oprocentowaniu a różnica między bankiem komercyjnym a kredytem z Europejskiego Banku Inwestycyjnego wynosi dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Skarbnik Miasta powiedziała, że budynek przy ulicy Moniuszki będzie sfinansowany ze środków budżetowych i możemy na ten cel wykorzystać kredyt w wysokości dwóch milionów złotych, który jest określony w drugim projekcie uchwały.

Zdaniem **radnego J. Harłacza** nie jest to korzystny kredyt skoro w poprzedniej uchwale argumentem dla zwężonego kredytu był budynek przy ulicy Moniuszki. Obecnie nie mamy tego zadania, innymi słowy ten kredyt jest niższy a kwota spłaty tego kredytu jest taka sama, więc proszę nam wyjaśnić. Bierzymy kolejne kredyty na spłatę kredytu tak naprawdę. Kredyt jest niższy ale kwota obsługi tego kredytu jest ta sama. Budowę budynku przy ulicy Moniuszki i tak będziemy musieli wykonać. Proszę wskazać z jakich środków.

Skarbnik Miasta wyjaśniła że zadanie zostanie zrealizowane z dochodów budżetu i przychodów. Zadania ujęte są w załączniku nr 2 do uchwały w sprawie korekty budżetu.

Zadanie realizacji budynku przy ulicy Moniuszki jest w kwocie jeden milion trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych i takie środki Miasto ma zabezpieczone.

Radny J. Harłacz pytał po co był ten kredyt na ten budynek skoro te zadania były zapisane w uchwale budżetowej. A skoro były to zadania z własnych środków to po co był ten kredyt. Ja teraz wierzę, że te zadania były przypisane, ale do kredytu. Kredytu w tej chwili nie bierzemy na ten budynek

Radny pytał, jeżeli w budżecie było trzy i pół miliona rezerwy i ona zmniejszyła się miliona dwustu tysięcy to skąd teraz Pani weźmie te środki, czy ze szkoły, czy z jakiegoś innego podmiotu.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że z niczego nie będziemy zabierać. Mamy budżet z założonym deficytem dwa miliony trzysta pięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych. Mamy również rozchody w kwocie pięć milionów dwieście czterdzieści trzy tysiące trzydzieści dwa złote więc musimy zrównoważyć stronę lewą i stronę prawą. Dochody plus przychody równa się wydatki plus rozchody. Rozchody to są spłaty kredytów a przychody to są kredyty albo dochody z prywatyzacji. Te dwie strony mamy zrównoważone dochodami z prywatyzacji w kwocie trzy miliony czterysta tysięcy złotych i kredytem w kwocie cztery miliony dwieście tysięcy.

Kredyt cztery miliony dwieście służy nam do sfinansowania deficytu, który mamy założony w budżecie czyli dwa miliony trzysta pięćdziesiąt sześć dziewięćset sześćdziesiąt osiem.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że Miasto może wziąć kredyt w wysokości dwóch milionów stu tysięcy złotych z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, żeby pokryć ten niedobór i przeznaczyć go na inwestycje a resztę pokryjemy drugim kredytem, który nie jest znaczony.

Zdaniem **radnego J. Harłacza** bierzemy kredyt po to, żeby był dochód a z tego dochodu będziemy spłacać kredyt i wyrównamy deficyt.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej pytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały. Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o zamknięciu dyskusji i przystąpieniu do głosowania.

Radny J. Harłacz poinformował, że w tym kredycie jest również zapisany załącznik mówiący o finansowaniu projektu na basen sto pięćdziesiąt tysięcy złotych. Bo mówimy tu o dwóch kredytach.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował dyskusję przy omawianiu trzeciego projektu uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta związanego z realizacją przedsięwzięć inwestycyjnych.

**Przegłosowano projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta związanego z realizacją przedsięwzięć inwestycyjnych: za- 10, przeciw- 5, wstrzymało się – 3.
Rada podjęła uchwałę Nr XIX/154/2012.**

b) zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta i spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła L. Szymecka Skarbnik Miasta.

Od godziny 16.15 w obradach uczestniczył radny K. Sęk i radny Grzegorz Rudzik.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz powiedział, że warto przyjrzeć i przeanalizować te wszystkie zadania, które tu są wnoszone po kolei, na te kredyty, zaciąganie kredytów na spłatę zobowiązań kredytowych bo nasuwa się jeden wniosek na brak właściwej polityki monetarnej tego Miasta. I w tych kategoriach należałoby dokonać niezbędnej naprawy, ale nikt nie bierze tego pod uwagę.

Proponuję aby Pan Burmistrz częściej się spotykał z radnymi. Żeby Pan wyciągał wnioski i analizował swoje postępowanie. Myślę że z tej analizy będą same pozytywy. A dzisiaj jest Sesja Nadzwyczajna żeby wziąć kredyt na spłatę kredytu. Po to żeby zbilansować dochody i spłacić deficyt. Trochę jest nie tak. Brak jest polityki i przejrzystości jeżeli chodzi o politykę finansową Miasta. To jest moja uwaga.

Burmistrz Białogardu powiedział, że zgadza się do sugestii, że im częściej będziemy się spotykać i więcej rozmawiać o pewnych rzeczach, tym radni będą mieli większą wiedzę i wtedy może tego typu pytania nie będą zadawane.

Burmistrz wyraził opinię, że nie zgadza się z wypowiedzią Radnego J. Harłacza dotyczącą oceny finansowej Miasta i polityki finansowej. Tak nie jest jak przedstawia Radny.

Radny J. Harłacz powiedział, że Burmistrz ma prawo się nie zgadzać. Jednakże wszystkie uchwały, które podejmowaliśmy z zakresie naszych jednostek, w zakresie uchwały budżetowej jednoznacznie i wyraźnie wskazują o tym, że Miasto nie daje sobie rady.

Zdaniem Radnego, przyglądając się finansowemu wsparciu naszych jednostek samorządowych, w każdej z nich były drastyczne cięcia. Nie jest dobrze. Najlepszym wskaźnikiem jest uchwała budżetowa, która drastycznie obcięła dochody wszystkich jednostek.

Radny powiedział, że Zarząd Budynków Komunalnych ma zobowiązania finansowe w wysokości miliona złotych wobec wspólnot mieszkaniowych. W budżecie w roku 2011 Białogardzki Zarząd Nieruchomości miał budżet na dwa miliony trzysta tysięcy złotych. Obecnie, na rok 2012 BZN ma dziewięćset tysięcy złotych.

Radny J. Harłacz zwrócił się do Burmistrza, proszę wskazać z czego i w jaki sposób Białogardzki Zarząd Nieruchomości ma spłacić zobowiązania finansowe wobec wspólnot. Nie chodzi o to żebyśmy się spierali, tylko mówimy o faktach, a fakty są takie jakie przed chwilą przedstawiłem.

Burmistrz Białogardu powiedział, że fakty są inne niż przedstawił Radny J. Harłacz. Kłopoty finansowe Białogardzkiego Zarządu Nieruchomości wynikają z tego, że ci którzy najmują lokale często nie płacą i zaległości narastają.

Jeżeli uchwała Rady Miejskiej o możliwości oddłużania nie do końca jest wykorzystywana i nie ma takiej efektywności jakiej należało się spodziewać to znaczy, że problem finansowy nie występuje po stronie samorządu tylko obywateli naszego miasta.

Zdaniem Burmistrza są kłopoty. Ludzie mają problem ze zdobyciem pracy i to są fundamentalne sprawy, które powinniśmy załatwić w tym mieście. Możemy się sprzeczać co do metody i sposobu. Różnimy się i możemy się różnić. Potrzebne są pewne decyzje i takie decyzje są podejmowane.

Burmistrz poinformował, że deficyt o którym mówimy został przez radnych zaakceptowany uchwałą budżetową. To nie jest nic nowego, tylko zmienione zostało podejście do tej samej materii zaproponowane przez Skarbnika Miasta, po to żeby zaoszczędzić ponad dwieście tysięcy złotych. Jeżeli ten argument do radnych nie przemawia, to Burmistrz innych argumentów nie ma.

Radny J. Harłacz powiedział, że Burmistrz dołożył zadań dla Białogardzkiego Zarządu Nieruchomości. Tych zadań mają na dwa miliony złotych. Nie mówię o tym milionie złotych które BZN jest winny wspólnotom. One po części wynikają z tego tytułu, że są ludzie którzy nie płacą ale są także zobowiązania z innego tytułu: woda, śmieci.

Zdaniem Radnego ten zakład będzie deficytowy i zacznie przynosić straty i nie będzie wypełniał swoich zadań. Drastyczne cięcia Miasta w stosunku do BZN nie wynikają z tego że ktoś nie płaci.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej pytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie omawianego projektu uchwały. Zgłoszeń nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął dyskusję i podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta i spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów.

**Przegłosowano projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta i spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów: za - 11, przeciw - 5, wstrzymało się - 4.
Rada przyjęła uchwałę Nr XIX/155/2012.**

c) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła L. Szymecka Skarbnik Miasta.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz powiedział, że podatki wpływają do Miasta wówczas, kiedy mieszkańców jest na to stać.

Odnosnie tego projektu na basen tu się mówi o aktualizacji. Nic bardziej mylnego. Można powiedzieć aktualizacja, skoro wydaliśmy już czterysta tysięcy złotych na poprzedni projekt i nie wiem jak został okrojony. Nie mam pojęcia.

Radny pytał czy nie należałoby w szerszym gronie a nie tylko z radnymi koalicyjnymi rozmawiać na temat projektu dotyczącego basenu. Czy w basenie będzie tylko tor do pływania, czy będzie tam brodzik i stworzy się możliwości nauki pływania dla najmłodszych.

Nie chodzi o to czy ktoś jest przeciwko basenowi czy nie. Myślę że wszyscy jesteśmy za budową basenu. Tylko kiedy ten basen i przy takim finansowaniu, przy takim obciążeniu finansowym dla Miasta, przy takiej spłacie kredytu i zobowiązań kredytowych i czy nas w obecnym czasie stać aby zapoczątkować budowę basenu.

Radny powiedział, że kupienie nowego projektu na basen będzie kosztowało w granicach dwustu tysięcy złotych. Nie chciałbym abyśmy stracili tych pieniędzy jak w przypadku czterystu tysięcy złotych za poprzedni projekt.

Radny pytał, jeżeli mówimy o projekcie basenu to czy mamy obiecane środki na budowę basenu i skąd, czy z PFRON-u. Myślę że takie środki z PFRON-u też mogą być jeżeli będzie dojdzie dla osób niepełnosprawnych, możliwość dotarcia i zejścia do wody.

Z kolei Urząd Marszałkowski poprzez Ministerstwo Sportu może dać do trzech milionów złotych na halę, czy też basen. I co dalej, jaki Miasto będzie musiało wziąć kredyt i jak te zobowiązania finansowe rocznie przy tej obsłudze kredytu będą spłacane.

Radny J. Harłacz powiedział, że radni opozycyjni nie wiedzą jak ten basen ma wyglądać.

Radny powiedział, że chciałby powiedzieć tak, dzisiaj robimy basen. Skoro ten basen miałby powstać to trzeba otwarcie powiedzieć do kamery mieszkańcom. podnosimy maksymalnie podatki w Mieście i wszystkie opłaty administracyjne.

Zdaniem Radnego być może trzeba będzie zlikwidować jedną ze szkół, być może trzeba będzie podnieść opłaty w przedszkolach bo finansowanie kosztów stałych z Miasta będzie niższe. Trzeba tu mówić w zakresie finansowym nieco szerszym.

Basen trzeba będzie utrzymać i zawsze będzie deficytowym, do tego trzeba będzie dokładać. Podejrzewam, że spłata kredytu dwa miliony złotych plus jego roczne utrzymanie to trzy miliony złotych.

Radny pytał jaka jest dalsza polityka finansowa i czy zaprzestaniemy budowy, remontu dróg i wielu inwestycji, do których jesteśmy zobowiązani.

Zdaniem Radnego nie chodzi o to, żeby eskalować niechęć do basenu, tylko o taki czysty ekonomiczny wskaźnik, który byłby pozytywny nie tylko dla budowy basenu ale jego utrzymania. Jeśli miałbym podnieść rękę za tym czy budować basen, w sytuacji kiedy Szpital Powiatowy w Białogardzie będzie przynosił straty, to wolę ratować ten szpital a nie myśleć o basenie. Bo basen nikomu życia nie uratuje. Wolę, żeby Miasto było współwłaścicielem tego szpitala z Powiatem.

Radny pytał, czy przy budowie basenu warto nam dzisiaj budować ulicę Asnyka. Ta ulica Asnyka jest dobra. To jest milion złotych. Milion złotych już mamy środków, jeżeli będzie się budować basen.

Radny powiedział, że nie ma pretensji do Burmistrza że te czterysta tysięcy zostało już wydanych na basen, w przypadku podjęcia takiej uchwały i będziemy dalej usilnie starać się o budowę tego basenu przy zapłacie na ten projekt dwieście tysięcy.

Radny J. Harłacz powiedział, że sprawę skieruje do Prokuratury w związku z tym, że dochodzi do marnotrawstwa publicznych pieniędzy, chodzi o kwotę czterystu tysięcy złotych na projekt basenu. Panie Burmistrzu ja chcę Panu pomóc. jestem skłonny pomóc pozyskać takie środki. Ja będę jeździł, powiem gdzie trzeba jeździć by pozyskać takie środki.

Chcę żebyśmy to zrobili rozsądnie, właściwym wskaźnikiem ekonomicznym. Dzisiaj nas na to nie stać. Mamy za dużo zobowiązań, na osiemnaście milionów złotych.

Zdaniem Radnego budowa basenu na dzień dzisiejszy, przy tym obłożeniu kredytowym spowoduje, że zapomnimy o jakikolwiek inwestycjach na kilka lat w mieście.

Radny J. Harłacz zaproponował, żeby projekt wycofać i powrócić do omawiania projektu na komisjach. Zdaniem Radnego musimy mieć więcej informacji jaki to będzie basen, jakie będzie finansowanie i jak to będzie spłacane.

Burmistrz Białogardu, powiedział, że radny Pan J. Harłacz ma zawsze jedną metodę, straszenie obywateli miasta i ujmowania się za obywatelami. Radny twierdzi że jest „za” a później przez dwadzieścia minut argumentuje że jest „przeciw”. Stosuje taki zabieg socjotechniczny.

Jeżeli chodzi o racjonalne podejście do tematu, to Burmistrz przypominał, że uchwała o budowie basenu została przez Radę Miasta podjęta w poprzedniej kadencji za kwotę około trzydziestu milionów złotych z założeniem, że około 50% stanowiąc będą środki pozyskane z zewnątrz. Miasto zamierzało wydać około piętnastu tysięcy złotych.

Burmistrz powiedział, że proponuje inne rozwiązanie. Ograniczenie zakresu rzeczowego budowy basenu. Rezygnacja z piętra, również z części zagospodarowania terenu, pozostawiając w stu procentach założenia jakie były przy budowie tej istotnej części basenu. Stara dokumentacja zostanie zmniejszona o niepotrzebne ciągi komunikacyjne. Nie będzie potrzebna winda.

Z piwnicy rezygnujemy z kęgielni, pozostawiając tą przestrzeń jako przestrzeń magazynową. Zabiegi te mają spowodować, zmniejszenie kosztów budowy basenu o pięćdziesiąt procent. To są tylko założenia. Potrzebna jest dokumentacja. Na dokumentację do tej pory wydano trzysta sześćdziesiąt tysięcy złotych. W przetargu na dokumentację złożone były oferty na ponad milion złotych i dokonano wyboru najkorzystniejszej.

Burmistrz poinformował, że podjął negocjację z firmą w sprawie skorygowania projektu. Firma ma wszelkie prawa autorskie. Burmistrzowi udało się wynegocjować kwotę stu dziewięćdziesięciu tysięcy złotych.

Prawo budowlane zmieniło się i praktycznie ten projekt musi być przeliczony. Należy wykonać nowy kosztorys.

O godzinie 16.40 obrady opuścił radny P. Szyszlak.

Burmistrz powiedział, że jest zobowiązany do realizacji uchwał. Jeżeli Rada Miejska w celu oszczędności nie podejmie decyzji o przeprojektowaniu, to Burmistrz będzie proponował budowę basenu za trzydzieści milionów złotych, bo do tego jest zobowiązany.

Zdaniem Burmistrza Rada może podjąć inną decyzję, że budowy basenu nie będzie realizować. Radny Pan J. Harłacz powiedział, że Białogardu nie stać na budowę basenu to proszę żeby Radny powiedział mieszkańcom że Białogardu nie stać na budowę basenu a nie mówić że jest się za budowa basenu.

Burmistrz Białogardu poprosił radnych o podjęcie decyzji, czy budujemy basen w pełnym zakresie za trzydzieści milionów, budujemy za połowę tych środków, ale trzeba wydać na projekt sto dziewięćdziesiąt tysięcy złotych czy nie budujemy, bo nas na to nie stać.

Burmistrz powiedział, że prosi aby nie straszyć mieszkańców jakąś katastrofą. Burmistrz przypomniał, że w wybudowano Centrum Kultury i Spotkań Europejskich za kilkanaście milionów złotych i rocznie na utrzymanie Centrum Kultury Miasto przeznaczają około dziewięćset tysięcy złotych rocznie. Burmistrz poinformował, że nie spotkał ani jednej osoby w Białogardzie, która powiedziałaby że to jest nie potrzebne i niepotrzebnie wydano pieniądze. Myślę że podobnie będzie z basenem w Białogardzie.

Burmistrz poinformował, że istnieje możliwość dofinansowania budowy basenu z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie około trzech milionów złotych. Ponadto milion złotych Miasto ma przyręczone z Mechanizmów Szwajcarskich. Można również uzyskać dofinansowanie z PFRON-u. Miasto będzie szukać jeszcze innych możliwości finansowania tego przedsięwzięcia.

Od godziny 16.35 w obradach uczestniczył radny A. Milczarek.

Radny J. Harłacz powiedział, że jeśli ktoś operuje tu socjotechniką to nie on tylko Burmistrz.

Zdaniem Radnego Burmistrz nie bardzo jest zorientowany w finansach tego Miasta.

Radny uważa, że Burmistrz nieodpowiedzialnie się zachowuje. Odpowiedzialność to utrzymanie jednostek miasta a nie budowa basenu bo jest jakieś przyrzeczenie, obietnica wyborcza sprzed dziesięciu lat.

Radny powiedział, ja mówię że jestem za basenem ale chcę wiedzieć jak ma wyglądać ten basen. Jeśli będzie tu przedstawiony ekonomiczny temat funkcjonowania basenu, jego zobowiązań, płatności ja będę za. Ten basen który będzie w okolicach Szpitala Rehabilitacyjnego to też jest dobry pomysł jeśli chodzi o pozyskanie środków z NFZ przez połączenie szpitala z basenem.

Zdaniem Radnego, dzisiaj w skali obciążeń finansowych jakie ma Miasto nie jesteśmy w stanie tego zrobić.

Radny powiedział, że prosi o spotkanie na które zaprosi się architekta. Chcemy wiedzieć jaki są założenia, jakie są plany. proszę przekonać nas od strony finansowej, żebyśmy nie utracili płynności finansowej na nasze jednostki kosztem tego basenu. Wskazać finansowanie spłaty kredytów, utrzymanie tego basenu.

Panie Burmistrzu ja jestem daleki o uprawiania socjotechniki. Jak Pan zauważy ja tu nigdy nie brnę w żadne układy.

Nie jestem z waszego wyboru tylko z wyboru mieszkańców. Wiem że dzisiaj mieszkańcy chcą tego basenu, tylko jakim kosztem. Radny pytał czy podniesione będą podatki i wszelkie opłaty administracyjne.

Zdaniem **radnego A. Siwka** na dzień dzisiejszy nikt z nas naprawdę nie wie ile ten basen będzie kosztował. Na dzień czternastego, piętnastego lutego Miasto było zadłużone na osiemnaście milionów. Dzisiaj Rada przegłosowała kredyt cztery miliony dwieście tysięcy złotych. Obsługa kredytu wynosi jeden milion sto tysięcy złotych. Czyli mamy zadłużenie dwadzieścia trzy miniony sto tysięcy złotych. Kredyt trzeba spłacić do roku 2017, po cztery i pół miliona złotych rocznie przez pięć lat.

Radny powiedział, że z przekazów medialnych Burmistrza wynika, że koszt budowy basenu wynosi w granicach trzynastu, piętnastu milionów złotych. Mówimy o kredycie pomijając wszelkie dotacje. Piętnaście milionów kredytu przy oprocentowaniu średnim 25% wynosi osiemnaście milionów.

O godzinie 16.55 obrady opuścił radny G. Rudzik.

Zdaniem Radnego, gdy zsumuje się wszystkie zobowiązania to wynoszą one trzydzieści dziewięć milionów złotych w ciągu pięciu, sześciu lat. Średnio osiem milionów złotych rocznie. Czy Miasto da radę nie wiem, nie znam się bo nikt nam tutaj tego nie powiedział.

Radny powiedział, że pomysł basenu nie jest nowy i radny J. Harłacz ma rację że można było usiąść, spokojnie tydzień, dwa wcześniej porozmawiać. Na spokojnie się zastanowić i Pani Skarbnik przygotowałaby symulację ewentualnego zadłużenia na najbliższe lata.

Zdaniem Radnego warto by było odłożyć to na tydzień, czy na dwa i porozmawiać.

Ponadto Radny powiedział, że przypomina radnym iż Miasto czeka rekultywacja wysypiska i Miasto będzie musiało mieć na to minimum trzy miliony złotych środków własnych. Zakładając że uzyska się dotację a dotację uzyska się jeżeli będzie decyzja o zamknięciu tego wysypiska i odpowiednia dokumentację dotyczącą rekultywacji.

Radny A. Siwek uważa że zadłużenie Miasta w przeciągu kilku lat to czterdzieści milionów złotych bez znajomości jak to się będzie spłacać i jak to będzie wychodziło.

Radny K. Sęk powiedział, że podziela zdanie radnego J. Harłacza. Radny powiedział że osobiście nie uczestniczył w uchwalaniu budżetu, bo mu nie pozwolono na to, ale uchwalaliśmy budżet i były szerokie dyskusje na temat tego ile Burmistrz dołoży do oświaty a ile z oświaty zabierze.

Zdaniem Radnego Burmistrz zapewnił, że jest wszystko w porządku.

Radny powiedział, że od rodziców, nauczycieli dopowiedział się że nie wszystko jest w porządku i z Miasta oświata otrzymała mniej pieniędzy niż latach ubiegłych. Zdaniem Radnego były inne możliwości żeby znaleźć pieniądze na funkcjonowanie szkół, otworzenie OHP.

Zdaniem Radnego druga sprawa dotyczy dróg. Radny powiedział, że mówił o chodniku na ulicy Dąbrowszczaków z którego korzysta całe miasto spacerując na cmentarz a Burmistrz odpowiedział, że w tej chwili nie ma na to pieniędzy i musi to poczekać.

Zapytałem się Burmistrza o brak oświetlenia. W miejscach gdzie ludzie się budują nie ma drogi, nie ma oświetlenia. Burmistrz odpowiedział, że na to nie ma pieniędzy.

Poza tym Burmistrz nie będzie stawiał lamp, tam gdzie nie wiadomo jaka droga będzie. Na drogi nie ma pieniędzy i oświetlenia nie będzie. Nowych dróg nie będzie, nie mówiąc o remontowaniu tych które są.

Radny pytał co budynkiem na ulicy Przejazdowej, budynkiem po „Unitrze” oraz budynkiem od BTBS-u po byłej stołówce internatu. Zdaniem Radnego to stanęło, utknęło. Dlatego prawdopodobnie bo nie ma pieniędzy.

Radny powiedział, że dzisiaj jest propozycja budowy basenu i nikt nie będzie przeciwko budowy basenu. Podejrzewam, że nikt nie był przeciwko powstaniu Centrum Kultury i Spotkań Europejskich, tylko czy my mamy na to pieniądze. Troska jest o to czy w przyszłości na oświatę, na budownictwo komunalne Burmistrz nie będzie ograniczał środków. Dróg nigdy nie wyremontujemy. Nowe nie powstaną. Na oświetlenie mieszkańcy też liczyć nie mogą.

Radny pytał ile będzie kosztowało powstanie basenu i wzięcie kredytu.

Radny K. Sęk powiedział, że mamy przykład Pana poprzednika, który zaplanował sobie coś za trzydzieści milionów, wydał na projekt trzysta sześćdziesiąt tysięcy złotych i niestety nie udało się tego zrobić.

Radny pytał czy kosztem tego basenu, kosztem jego utrzymania pogarszała się będzie sytuacja oświaty, budownictwa komunalne, dróg i oświetlenia.

Radny powiedział, że rzetelna odpowiedź należałaby się radnym, może nie dzisiaj, może być odpowiedź pisemna.

Zdaniem Radnego dzisiaj radni będą głosować nie za zmianą projektu ale za nowym projektem. To są dwa inne projekty.

O godzinie 17.10 obrady opuścił radny D. Glinka.

Radny Piotr Pakuszto poinformował, że chciałby złożyć wniosek, ale nie jest to wniosek formalny do Pani Sekretarz aby odnotować w protokole, kto był za, kto był przeciw i kto jest na sali podczas głosowania.

Radny M. Danowski powiedział, że ten stary projekt na budowę basenu jest sprzed kilku lat. Na świecie zmieniło się wiele technologii. Radny pytał czy w tym nowym projekcie uwzględnione zostały nowe technologie w zakresie energii, czy pozyskiwania energii cieplnej albo wykorzystaniu zużytej wody i jakie zostały postawione kryteria w tym nowym projekcie odnośnie tych zmian.

Radny B. Stanczewski powiedział, że podziwia tych wszystkich radnych, którzy wspominają na sesji problemy, które cały rok rozwiązujemy. Od problemów, których nie rozwiązali władarze naszego Miasta od zakończenia II Wojny Światowej. Tu zawsze będą pojawiały się problemy z którymi na bieżąco trzeba sobie radzić.

Zdaniem Radnego trzeba też myśleć wybiegać w przyszłość w perspektywie na to w jak realizować rzeczy na które dzisiaj nas nie stać.

Była wizja funkcjonowania Miasta. Prowadzone były ankiety, badania dotyczące chęci realizacji w imieniu mieszkańców budowy basenu.

Zdaniem Radnego dzisiaj zastanawiamy się nie nad tym w jaki sposób będzie funkcjonowało Miasto w najbliższej przyszłości i czy nie załamię się finansowo z tego powodu, że zostanie wybudowany basen, tylko perspektywę która wychodzi na przeciwko oczekiwaniom części z Państwa. Mianowicie zmniejszamy koszty w realizacji inwestycji dotyczącej budowy basenu.

Zdaniem Radnego to Miasto przy tak prowadzonej polityce spokojnego, zrównoważonego rozwoju wybiega w pewną perspektywę na najbliższe lata.

Została ona ustalona, nie w poprzedniej kadencji tylko wcześniej. Perspektywa budowy basenu podejmowana była już w roku 2000. Uchwała z roku 2009 została podejmowana na podstawie uchwały Rady Miejskiej Kadencji 1998-2002. Ówczesny Burmistrz Miasta i ówczesna Rada Miasta już wtedy przyjęła uchwałę intencyjną w sprawie budowy basenu.

Mamy rok 2012 i w zasadzie nie budujemy basenu. Te wszystkie nieszczęścia jakie miałyby spaść już przy podjęciu tej uchwały nie dotyczą Rady Miejskiej obecnej kadencji.

Uchwała w sprawie budowy basenu już została podjęta.

Zdaniem Radnego za trzydzieści milionów złotych nie stać byłoby nas dzisiaj na wybudowanie basenu.

Radny powiedział, że chciałby się dowiedzieć za ile można będzie wybudować ten basen, w takiej formie, która będzie ograniczała koszty budowy basenu do kwoty trzynastu, piętnastu milionów złotych, praktycznie o połowę mniej.

Zdaniem Radnego ten czas wymusza na nas wszystkich racjonalizację kosztów i wydatków. Jednocześnie nie zwalnia nas z tego żeby perspektywnie przybliżyć mieszkańcom, szczególnie młodym mieszkańcom najprostsze metody dotyczące rozwoju człowieka. To jest ten kierunek myślenia i działania.

Radny poprosił radnych żeby te sto kilkadziesiąt tysięcy złotych, racjonalizując piętnasto milionowy wydatek zaplanowany wcześniej przegłosować. Żebyśmy uzyskali wiedzę czy będzie nas stać w najbliższym czasie na rozpoczęcie budowy basenu.

Ta wielkość środków pozwala na to abyśmy mogli z czystym sumieniem podnieść ręką za tym żeby można było wreszcie rozpocząć tą inwestycję ale ta uchwała nie rozpoczyna inwestycji.

Zdaniem Radnego, myślę że nie będzie to w tym roku. Zanim biuro projektowe przygotuje, zanim nam pokaże, zanim weźmiemy udział w dyskusji myślę że upłynie sporo czasu. Przy konstrukcji nowego roku budżetowego na rok 2013 będziemy zastanawiać się na tym czy podejmujemy decyzję w sprawie realizacji inwestycji, jaką jest budowa krytej pływalni w Białogardzie.

Radny T. Szwed powiedział, że od samego początku był za budową basenów w Białogardzie i dzisiaj będąc konsekwentnym zagłosuje „za”.

Zdaniem Radnego za wzór stawimy sobie Karlino i mówimy, że tam co się coś dzieje a to miasto jest praktycznie o połowę mniejsze od Białogardu. Karlino porwało się na inwestycję budowy hali sportowej w granicach też piętnastu tysięcy złotych. My tu debatujemy cały czas i jesteśmy praktycznie „za” ale część z nas praktycznie jest przeciwko.

Radny powiedział, dlaczego mamy pozbawiać Burmistrza szansy budowy basenu. Uważam, że jeżeli zaczniemy to ten basen skończymy. Jakim to będzie kosztem, nie wiem i chyba nikt na sali nie wie jak to będzie wyglądało i jakie będą koszty utrzymania.

Zdaniem Radnego z tego co wiemy to wiemy że w każdym mieście w którym jest basen dopłaca się do niego. Podejrzewam, że też będziemy dopłacać, ale nie możemy pozbawić mieszkańców Białogardu tej możliwości korzystania z basenu. Nie bójmy się że nie podołamy. Jeśli Karlino podoła wybudować halę sportową za piętnaście milionów złotych, to my też damy radę wybudować basen za piętnaście milionów złotych.

Radny W. Czurko zwrócił uwagę, że radni nie głosują dzisiaj nad tym czy będzie basen. Decyzja taka zapadła w poprzedniej kadencji. Miasto jest na to przygotowane.

Radny powiedział, że głosujemy nad taką drobną korektą, która wynosi sto dziewięćdziesiąt tysięcy złotych. Dla nas jest drobna. Natomiast z perspektywy jednego, przeciętnego obywatela to jest około siedmiu, ośmiu lat wytężonej pracy, żeby taki dochód uzyskać.

Zdaniem Radnego materiały które Pan Burmistrz przedstawił są karygodnie niewystarczające.

Radny zwrócił się do Burmistrza, żeby Burmistrz który z łatwością dokonując zmian projektu ogranicza koszty o 50%, zrobił jeszcze jedną korektę i ograniczył do dziesięciu milionów budowę basenu.

Zdaniem Radnego jeżeli chcemy cokolwiek budować, a już jest to zamierzone i mamy gotowy projekt, z którym w poprzedniej kadencji mogli się zapoznać wszyscy radni to nie rozumiem co stoi na przeszkodzie żeby Pan Burmistrz wiarygodnie, merytorycznie przedstawił jak ma wyglądać montaż finansowy tej całej inwestycji.

Radny przypomniał, że Burmistrz powiedział iż kwota trzech milionów złotych ze sprzedaży ZEC-u, zapisana w rezerwie budżetowej, zostanie przeznaczona na budowę basenu. Zdaniem Radnego tej rezerwy budżetowej już praktycznie nie ma, bo pozostaje jeden milion trzysta tysięcy złotych a Pan Burmistrz nie potrafi przygotować albo przedstawić rzetelnych wyliczeń ile ten basen będzie kosztował, ile z kredytu jaki Miasto zaciągnie a ile pozyska na budowę tego basenu.

Radny powiedział, że rozumie że ta korekta jest z korzyścią chociaż nie wierzy że pozostawienie tej piwnicy i niezrobienie z niej kręgielni ograniczy koszty o 50%.

Zdaniem Radnego dla mieszkańców najtańszym by było gdybyśmy już zaczęli tą inwestycję. Jeszcze kilka projektów i będziemy mieli koszt basenu.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że od wielu lat zasiada w Radzie Miasta, ale ta decyzja będzie najtrudniejszą.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie zgadza się z przedmówcą, gdyż uważa że dzisiejsza decyzja powinna być konsekwencją budowy basenu.

Zdaniem Przewodniczącego Rada nie przywidrywała tak dużych kredytów i to jest trudna decyzja.

Przewodniczący Rady powiedział, że głosowanie „za” wynika z tzw. ciągu racjonalnych decyzji podejmowanych przez Radę.

Wszystkie decyzje zapadały przez Radę racjonalnie. Zrobiliśmy stację uzdatniania wody, bo woda była najgorsza. Wtedy nikt nie myślał o basenie. Następnie oczyszczalnia ścieków. Bardzo ważna decyzja. Następnie decyzje to termomodernizacja szkół. Zrobiliśmy halę sportową. Dalej Centrum Kultury i Spotkań Europejskich i stadion, który wymagał remontu. Podjęliśmy działania w zakresie budownictwa komunalnego. Stać nas jeden budynek rocznie wybudować w tej kadencji. Te wszystkie decyzje jeżeli chodzi o kredyt były łagodniejsze bo były dotacje.

Decyzja dotycząca basenu jest poważniejsza. Z drugiej strony czego nam w mieście brakuje abyśmy byli bardzo porządnym, sympatycznym powiatowym miastem.

Zdaniem Przewodniczącego dobrze jeśli udałoby się wybudować oddział i przy okazji wzmocnić szpital obok tego basenu.

Strategia Rozwoju Miasta właśnie w tym rejonie zakładała stadion, basen i szpital.

Przewodniczący Rady poinformował, że na najbliższe dwa lata nie ma środków unijnych. Do 2014 roku będziemy funkcjonowali w dużej mierze z własnych środków.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wie iż dzieci i młodzież oczekują basenu. I że bierze na siebie odpowiedzialność i dzisiejsza decyzja jest inwestycją na przyszłość. Inwestycją w zdrowe, młode pokolenie. Ponadto zajęć wychowania fizycznego jest wiele i mogłyby się odbywać na tym basenie.

J. Harłacz w kwestii formalnej. W 2008 roku spotkaliśmy się na tej sali i mówiłem żeby okroić projekt basenu nie na trzydzieści milionów plus odsetki, tylko właśnie zminimalizować ten wkład do piętnastu milionów. Gdybyśmy wówczas podjęli takie działania o którym mówiłem, to dzisiaj mielibyśmy basen, bo sytuacja Miasta była lepsza jak jest obecnie.

Radny powiedział, że zgadza się z radnymi, tylko pokażcie rachunek ekonomiczny, jak to będzie wyglądało. Projekt na basen nie kosztował trzysta sześćdziesiąt tysięcy złotych tylko czterysta. Sto dwadzieścia tysięcy to był kredyt na ten projekt a ten kredyt zobowiązuje do spłaty odsetek. Pokazuje to nieracjonalne działanie Miasta.

Zdaniem Radnego czterysta tysięcy zostanie wyrzuconych, bo ten projekt nie bierze się pod uwagę przy jakiegokolwiek zmianie. Trzeba stworzyć nowy projekt. Głosujemy za środkami na nowy projekt.

Radny powiedział, że będzie głosował „przeciw”. Jak się okaże, że finansowo nie będziemy skłonni wydobyć żadnych środków na ten basen to kolejny projekt nie zostanie wykorzystany. Na to się nie godzę. Proszę racjonalnie nam wskazać finansowanie.

Radny S. Purol powiedział, że chciałby sprostować pewne rzeczy. Dopiero poznamy faktyczny rachunek ekonomiczny, gdy zostaną przedstawione racjonalne założenia do tego projektu. Mówiono o różnych kwotach i że kwota trzystu sześćdziesięciu tysięcy została zmarnowanych.

Zdaniem Radnego nie zostało to zmarnowane. Cały projekt nie będzie zmieniony. Poprzez dołożenie kwoty stu dziewięćdziesięciu tysięcy złotych zostaną zmienione w projekcie pewne koncepcje.

Radny powiedział, że takie baseny kosztują i projekty też kosztują sześćset, osiemset tysięcy. Propozycja projektu na basen była w kwocie ośmiuset tysięcy złotych. To co zostało wydane i to co zostanie przeprojektowane stanowić będzie kwota niższą o faktycznych kosztów projektów.

Zdaniem Radnego musimy podjąć decyzję czy chcemy dalej kontynuować. Uważam że Miasto stać na budowę basenu. W połączeniu z funkcją Szpitala Rehabilitacyjnego połączy się w piękny kompleks, dzielnicę rekreacyjno-sportową.

Radny S. Purol zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, ponieważ wszystkie kwestie zostały omówione.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał wniosek Radnego o zamknięcie dyskusji pod głosowanie. Rada przegłosowała wniosek formalny: **za- 7, przeciw-8**. Wniosek został odrzucony.

Radny A. Milczarek pytał z jakich środków będziemy finansować budowę basenu.

Zdaniem Radnego w poprzednim projekcie mieliśmy zapewnienia o dofinansowanie, które generalnie nie z przyczyny radnych nie zostało zrealizowane.

Radny K. Sęk odniósł się do słów Burmistrza, że Burmistrz powiedział, że basen będzie, ma być i Burmistrz musi coś z tym zrobić teraz. Jeżeli radni nie zgodzą się na basen za piętnaście milionów to Burmistrz zacznie budowę basenu za trzydzieści milionów złotych.

Zdaniem Radnego, chyba nie jest to tak, że jeżeli podejmiemy uchwałę że budujemy Disney land to Pan Burmistrz będzie go budował. Jeżeli nie miałby na to pieniędzy i później nie zgodzilibyśmy się na kredyty to by go nie wybudował.

Radny K. Sęk odniósł się do radnego S. Purola, że może Pan powiedzieć ludziom że basen może być, tyle że Pana ulica już nie będzie zrobiona, dzieci będą się uczyły w klasie w której będzie podwójna liczba uczniów. Mieszkaniec sam sobie odpowie czy decyzja radnych o budowie basenu była słuszna, czy nie.

Radny powiedział, że tutaj nikt nie jest przeciwny budowie basenu bo to wspaniała sprawa żeby w Białogardzie był basen. Tylko pytanie ile będzie to kosztowało i ile będą kosztowały pozostałe aspekty funkcjonowania Miasta i zadania publiczne które Miasto finansuje.

Radny pytał się kto wziął za to odpowiedzialność, że kiedyś podjęliście decyzję wydanie trzystu sześćdziesięciu tysięcy złotych na projekt i nie doszło do skutku.

Zdaniem Radnego prawdopodobnie projekt nie doszedł do skutku bo Miasta nie było na to stać. Czy to wszystko ruszy czy nie i czy pan Burmistrz może nam to zagwarantować.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował radnych jak podejmowana była decyzja o budowy basenu. Zgodnie z założeniem polityki Rządu w każdym powiecie miał powstać basen i wszystko miało być dotowane.

Później polityka Państwa zmieniła się i podjęto decyzje o powstawaniu w kraju "Orlików". Przez to w Białogardzie mamy "Orliki" a budowa basenu z dofinansowaniem z RPO i innych projektów wypadła.

Natomiast dzisiaj zakładamy wydatkowanie środków własnych Miasta i to jest pewniejsze.

Radny B. Stanczewski sytuacja o tym co się dzieje w obrębie Rady Miasta dla mieszkańców nie ulega nigdy zmianie.

Radny powiedział, że pierwszy raz, zanim cokolwiek jeszcze nastąpiło, mam apel ze strony Pana K. Sęka żeby poczuć się winnym, za to jeszcze w ogóle nie ma miejsca.

Radny B. Stanczewski powiedział, że nie czuje się winnym, że trzeba było najpierw wybudować stację uzdatnia wody i podjąć inne inwestycje o których wspomniał Przewodniczący Rady. Wtedy mogłem podjąć decyzję o budowie basenu, bo zawsze uważałem to za zadania priorytetowe. Nigdy nie będę czuł się winny żadnemu zadaniu, które zostanie wykonane w sposób poprawny i nie będę czuł się też winny jeśli większość zebranych na tej sali podejmie decyzję że odступujemy od przyznania środków na zmianę sposobu przeprowadzenia tego projektu.

Radny powiedział, że w poprzedniej kadencji rozmawialiśmy, odbywały się konsultacje w bardzo szerokich gronach. Przyjeżdżali fachowcy. Konsultowaliśmy te projekty i przesłanki były takie aby projekt pływalni w Białogardzie był podobny do projektu technicznego pływalni w Świdwinie.

Dzisiaj zmieniły się warunki, zmieniły się sposoby finansowania, tyle że wychodzimy naprzeciw tym czasom, które nas zaskakują mniej ambitnymi inwestycjami.

Radny zwrócił się do radnych, jeżeli są przeciwni o przygotowanie uchwały, podpisanie się pod tą uchwałą i wniesienie jej do Przewodniczącego Rady Miejskiej, która w konsekwencji spowoduje zaniechanie tej inwestycji.

Radny powiedział, że nie czuje się winny, że podniesie rękę za budową basenu i nie czuje się też winny temu, że ten basen jeśli powstanie dzięki tym środkom które przeznaczymy na modernizację projektu będzie trochę inaczej wyglądał jak miałby wyglądać pięć czy sześć lat temu. Taka jest naturalna konsekwencja tego wszystkiego o czym tu dzisiaj rozmawialiśmy.

Radna K. Leś powiedziała, że pewnie każdy chce aby ten basen był w Białogardzie. Kredyt będą spłacać wszyscy mieszkańcy naszego miasta.

Zdaniem Radnej w przyszłym roku, o ile rozpocznie budowa tego basenu, podatki wzrosną maksymalnie.

Zapłacą za to mieszkańcy, przedsiębiorcy, handlowcy którzy już ledwo funkcjonują. Będzie taka sytuacja, że zamykać się będą kolejne zakłady. Obecnie płacimy siedemnaście złotych od metra i Burmistrz nam dołoży dwadzieścia jeden złotych, bo powie że chcieliście basen.

Radna K. Leś powiedziała że nie chce tego basenu i niż zgłasuje nigdy w tej kadencji za budową basenu.

Radna poinformowała, że jeździ co niedzielę na baseny do Kołobrzegu, na których jest niewiele osób, a Kołobrzeg jest dwukrotnie większy do Białogardu. Kto tu przyjdzie z tych dzieci na baseny. Większości mieszkańców dzieci nie będą chodziły, bo ich nie stać, chyba że dzieci będą zmuszane w szkole, aby przyniosły pieniądze bo klasa idzie na basen.

Radny A. Milczarek powiedział, że oczekiwał na pewne słowa niechęci.

Radny powiedział, że pomimo wraku konkretnej wiedzy, która zostanie w jakiś sposób uzupełniona, jest przekonany w jaki sposób będzie głosował.

Zdaniem Radnego mamy obiekty sportowe, które utrzymujemy.

Radny powiedział, że nie kładzie nacisku na utrzymanie, a bardziej na to w jaki sposób basen wybudujemy i jak szybko.

Radny K. Sęk odniósł się do słów radnego A. Milczarka, że zadał Burmistrzowi konkretne pytania, inni radni zadawali pytania. Nie uzyskał Pan odpowiedzi Burmistrza i Pan mówi, że Pan już się przekonał, że zgłasuje Pan za.

Radny A. Milczarek powiedział, Panie Kamilu proszę nie wkładać mi swoich słów w moje usta. Nie powiedziałem jak zgłasuję.

Radny T. Szwed zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że wniosek zostanie poddany pod głosowanie po skończeniu wypowiedzi radnego K. Sęka.

Radny K. Sęk powiedział, że jak trzeba będzie to stanie przed mieszkańcami, powie im że głosował przeciwko i uzasadni dlaczego.

Radny uważa wydatkowanie stu dziewięćdziesięciu tysięcy złotych za nierozsądne bez informacji o tym czy nas stać na to, bez informacji jakiej Pan Burmistrz nie jest w stanie nam dzisiaj udzielić, czyli o finansowaniu i kosztach najbliższych dla Miasta i czy Miasto temu podoła.

Radny K. Sęk powiedział, że jest przeciwny.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Rada przegłosowała wniosek formalny: **za- 12, przeciw- 3, wstrzymało się - 0**. Wniosek został przyjęty.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012.

Na sali obrad było 18 radnych.

**Rada przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012: za - 11 , przeciw - 4, wstrzymało się - 3.
Rada przyjęła uchwałę Nr XIX/156/2012.**

Ad 3. Zamknięcie Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad o godzinie 17.40 J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę:

„Zamykam obrady XIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu”.

protokołowała: Joanna Kamińska

**Przewodniczący
Rady Miejskiej
mgr Józef Leszczyk**